

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący As.SR Przemysław Kociński

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2019 roku w B.

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.586,06 zł (siedem tysięcy pięćset osiemdziesiąt sześć złotych sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 710,21 zł (siedemset dziesięć złotych dwadzieścia jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 479,66 zł (czteryście siedemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych,

V. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 750,24 zł (siedemset pięćdziesiąt złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

As.SR Przemysław Kociński

UZASADNIENIE

Powódka J. S., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...), wniosła pozew przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę 12.529,81 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że jej roszczenie ma związek ze szkodą komunikacyjną z dnia 24 grudnia 2016 r., w ramach której uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) należący do T. M.. Sprawca kolizji miał być objęty ochroną ubezpieczeniową pozwanego zakładu, a poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Powódka twierdziła, że pozwany przeprowadził postępowania likwidacyjne i nie kwestionował swojej gwarancyjnej odpowiedzialności. W związku z niemożnością korzystania z pojazdu, na skutek jego uszkodzenia, poszkodowany wynajął pojazd zastępczy u powódki, który – jej zdaniem – należały do tej samej lub niższej klasy, co pojazd uszkodzony. Powódka utrzymywała, że w miejsce zapłaty za najem pojazdu, poszkodowany przelał na nią wierzytelność przysługującą mu od pozwanego, w tym roszczenie o odsetki, a następnie zgłosiła pozwanemu roszczenia z tytułu refundacji kosztów najmu pojazdu

zastępczego. Podniosła również, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie było w stanie zapewnić poszkodowanemu pojazdowi zastępczego, którym mógłby wrócić do Danii, gdzie ma swoje miejsce zamieszkania. Przedstawiła też szczegółową argumentację prawną, odnoszącą się do wysokości stawek dobowych czynszu, czasu oraz zasadności najmu. Wyjaśniła również okoliczności związane z roszczeniem ubocznym o odsetki.

W dniu 19 grudnia 2017 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w B. wydał w sprawie (...) nakaz zapłaty, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył wydany nakaz zapłaty w całości, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego pisma procesowego pozwany wskazał, że ponosi odpowiedzialność za szkodę w pojeździe poszkodowanego T. M.. Podniósł, iż z tytułu kosztów zwrot najmu pojazdu zastępczego wypłacił już kwotę 3.960 zł. Wskazał, iż w jego ocenie powódka bezzasadnie zawyżyła koszty najmu – w zakresie wysokości uzasadnionej stawki podniósł, iż najem pojazdu segmentu C był możliwy już za kwotę 129 brutto za dobę, zaś on sam uznał swoją odpowiedzialność do kwoty 180 zł brutto. Odnośnie okresu najmu pozwany wskazał, iż w niniejszej sprawie uwzględnił okres 22 dni jako 10 dni oczekiwania na oszacowanie szkody oraz 12 dni na zagospodarowanie pojazdu uszkodzonego oraz wypłatę odszkodowania. Ponadto podniósł, iż nieuzasadnionym było poniesienie kosztu odbioru pojazdu z zagranicy – ten bowiem przewyższał sam koszt najmu pojazdu zastępczego. Wskazał, iż w tym zakresie uzasadnionym było skorzystanie z jednej z wypożyczalni umożliwiających oddanie pojazdu w zagranicznym oddziale. Podniósł, że biorąc pod uwagę, iż wypłacił należne odszkodowanie w całości, powódka bezzasadnie żąda odsetek.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 grudnia 2016 r. pojazd marki (...) o nr rej. (...), którego właścicielem i użytkownikiem był T. M., został uszkodzony z winy sprawcy objętego ochroną ubezpieczeniową (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

Okoliczność bezsporna

Poszkodowany telefonicznie zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy szkody w dniu 27 grudnia 2016 r. Informował wówczas, iż potrzebuje pojazdu zastępczego, gdyż nie posiada żadnego innego pojazdu, którym mógłby się poruszać. Nadto wskazywał na zaplanowany wyjazd noworoczny oraz fakt, iż na co dzień mieszka i pracuje w (...).

W toku zgłaszania szkody poszkodowany został poinformowany o możliwości uzyskania pojazdu zastępczego w wypożyczalniach z nim współpracujących.

Dowód: nagranie ze zgłoszenia szkody – akta szkody znajdujące się na k. 148, zeznania świadka T. M. – k. 110-111

Poszkodowany skontaktował się z wypożyczalniami wskazanymi przez ubezpieczyciela. Uzyskał w nich informacje, iż nie są one w stanie zapewnić pojazdu zastępczego, którym mógłby on wyjechać za granicę i tam zwrócić pojazd.

Dowód: zeznania świadka T. M. – k. 110-111

W dacie zdarzenia podmioty współpracujące z pozwanym oferowały wynajem pojazdu zastępczego po stawce w przypadku segmentu C wynoszącą 78 zł netto, a w przypadku segmentu D – 120 zł netto.

Dowód: informacja o warunkach wynajmu pojazdu zastępczego w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – k 138-139

W dniu 28 grudnia 2016 r. powódka zawarła z T. M. umowę najmu pojazdu zastępczego marki (...) o nr rej. (...). Strony ustaliły wysokość czynszu najmu na 220,00 złotych netto za dzień. Strony uzgodniły również możliwość wyjazdu przedmiotowym pojazdem za granicę, do Danii. Pojazd został wydany poszkodowanemu w dniu 28 grudnia 2016 r. o godzinie 22.52.

Dowód: umowa najmu – k. 18 akt.

T. M. będąc w Polsce nie posiadał innych pojazdów, z których mógłby korzystać w zamian pojazdu zastępczego. Pojazd zastępczy w Polsce był niezbędny poszkodowanemu w celu odbycia zaplanowanego wyjazdu noworocznego do (...) oraz odwiedzin najbliższych mieszkających w kraju.

Dowód: zeznania świadka T. M. – k. 110 akt.

W Polsce T. M. pozostawał do dnia 5 stycznia 2017 r. W dniu 6 stycznia 2017 r. poszkodowany wynajętym pojazdem wyruszył w drogę do (...). W miejscowości N. użytkowane przez niego auto zastępcze uległo awarii. W związku z tym został mu przez powódkę podstawiony nowy samochód – (...) o nr rej. (...), na który zawarł umowę najmu na kwotę 220 zł netto za dobę.

Dowód: zeznania świadka T. M. – k. 110 akt, umowa najmu – 19

Poszkodowany w (...) nie posiadał innych pojazdów, z których mógłby korzystać w zamian pojazdu zastępczego. Pojazd zastępczy był niezbędny poszkodowanemu w celu dojazdów do pracy – miejsce pracy jest oddalone od miejsca jego zamieszkania o 56 km, a także w celu załatwiania codziennych spraw.

Poszkodowany w dniu szkody oraz w dniu zdania pojazdu zastępczego nie posiadał środków na nabycie nowego pojazdu.

Dowód: zeznania świadka T. M. – k. 110-111

Decyzją z dnia 18 stycznia 2017 r. pozwany przyznał poszkodowanemu kwotę 4.300 zł tytułem odszkodowania, uznając, iż szkoda w pojeździe miała charakter szkody całkowitej. Powyższa kwota została wypłacona na rachunek bankowy poszkodowanego w dniu 19 stycznia 2017 r.

Dowód: decyzja ubezpieczyciela – akta szkody znajdujące się na płycie CD k. 148, potwierdzenie przelewu – k. 15

Pojazd zastępczy został zdany w dniu 28 stycznia 2017 r. – został on odebrany przez pracownika powódki z miejscowości F. położonej w (...) o godzinie 19.30.

Dowód: umowa najmu – k. 19

W dniu 28 stycznia 2017 r. powódka zawarła z T. M. umowę cesji wierzytelności w postaci prawa do zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego.

Dowód: umowa cesji – k. 21 akt

W dniu 16 lutego 2017 r. powódka wystawił w stosunku do poszkodowanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 17.031,81 złotych brutto. Na powyższą składało się:

- podstawienie auta do klienta – ryczałt – 123 zł,
- podstawienie auta do klienta po godz. pracy – 98,40 zł,
- wynajem samochodu przez okres łącznie 32 dni po stawce 220 zł netto – 8.659,20 zł,
- odbiór auta od klienta – 1.842 km (W. – F. – W.) po stawce 3,50 zł netto/km – 7.929,81 zł,
- odbiór auta od klienta poza godzinami pracy – 98,40 zł,
- wyjazd zagraniczny – 123 zł.

Dowód: faktura VAT – k. 20 akt.

Pismem z dnia 16 lutego 2017 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 2 marca 2017 r., powódka wniosła o wypłatę odszkodowania w związku z zaistniałą szkodą komunikacyjną za wynajem auta zastępczego. Wraz z powyższym przesłana została również cesja wierzytelności.

Dowód: pismo z 16.02.2017 r. – akta szkody znajdujące się na płycie CD k. 148

Na mocy decyzji z dnia 23 maja 2017 r. (...) S.A. przyznał odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 3.960 złotych brutto, weryfikując wysokość stawki najmu do kwoty 180 zł brutto, uznając okres najmu w ilości 22 dni – od dnia rozpoczęcia najmu do dnia wypłaty środków z tytułu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu tj. 18 stycznia 2017 r.

Dowód: decyzja z dnia 23.05.2017 r. – k. 22 akt.

Pojazd uszkodzony należał do segmentu D, pojazdy wynajęte od powódki przynależały do segmentu C.

Stawki najmu pojazdów zastępczych, obowiązujące na terenie miejsca przebywania poszkodowanego (B. i okolice), w okresie powstania szkody, z uwzględnieniem: klasy faktycznie wynajętego pojazdu (segment C) wynosiły od 108 zł brutto do 246 zł brutto za dobę, klasy uszkodzonego pojazdu (segment D) wynosiły od 192 zł brutto do 320 zł brutto za dobę.

W dacie szkody istniały wypożyczalnie funkcjonujące na terenie Polski, które umożliwiały oddanie pojazdu zastępczego poza granicami kraju. Stawki najmu pojazdów zastępczych, obowiązujące w takich przypadkach, w okresie powstania szkody, z uwzględnieniem: klasy faktycznie wynajętego pojazdu (segment C) wynosiły od 175 zł brutto do 350 zł brutto za dobę, klasy uszkodzonego pojazdu (segment D) wynosiły od 226 zł brutto do 445 zł brutto za dobę. Koszty związane z oddaniem pojazdu w jednym z punktów znajdujących się na terenie Europy (w przypadku wypożyczalni umożliwiających takowy zwrot w (...)) kształtowały się na poziomie ok. 5.000 zł.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego R. J. – k. 121-129 akt.

Sąd zważył, co następuje:

Opisany stan faktyczny był częściowo bezsporny, a w pozostałej, spornej części, wynikał z przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych, których wiarygodność zasadniczo nie budziła wątpliwości, jak również z zeznań świadka oraz opinii biegłego sądowego R. J..

W tym miejscu należało wskazać, iż nie miały bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy złożone przez powódkę oferty i cenniki stosowane przez wypożyczalnie samochodów (k.36-43 akt sprawy). Dokumenty te miały znaczenie tylko pomocnicze. Miarodajną dla rozstrzygnięcia rzeczony kwestii okazała się bowiem opinia biegłego sądowego R. J..

Opinia biegłego R. J. była niezbędna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W ocenie Sądu rzeczona opinia została wykonana przez biegłego w sposób fachowy, rzetelny oraz pełny. Nie miała ona charakteru wyłącznie teoretycznego, lecz uwzględniała okoliczności mające istotne znaczenie dla prawidłowego jej opracowania. W tym miejscu należało również wskazać, iż omawiana opinia zawierała nie tylko odpowiedzi na wszystkie pytania, które zostały biegłemu przedstawione, ale nadto miały one pełny i wyczerpujący charakter.

Sąd dał co do zasady wiarę zeznaniom świadka T. M.. Były one bowiem jasne, logiczne i konsekwentne – jednocześnie były zgodne ze zgromadzonym w aktach materiałem dowodowym w postaci dokumentów, jak również stanowiły jego istotne uzupełnienie. Jedynie dla porządku należało wskazać, iż Sąd nie potraktował jako niezgodnych z prawdą tych jego twierdzeń, iż w pracy musiał być już 3 stycznia 2017 r., gdyż w toku późniejszych zeznań zostały one sprostowane z uwagi na okazaną umowę najmu pojazdu.

W pierwszej kolejności, stwierdzenia wymaga, że legitymacja procesowa powódki wynikała z zawartych z poszkodowanymi umów przelewu wierzytelności, przy czym omawianą problematykę regulują przepisy art. 509 i następane k.c. W ten sposób, na nią przeszły wierzytelności odszkodowawcze przysługujące przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi, wraz ze wszelkimi związanymi prawami (art. 510 § 1 w zw. z art. 509 § 1 i 2 k.c.).

Po drugie, podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). W myśl art. 4 w/w ustawy ubezpieczeniem obowiązkowym jest ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zgodnie natomiast z art. 13 ust. 2 ustawy, w obowiązkowych ubezpieczeniach OC odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. Z uwagi zaś na to, iż w sprawach nieuregulowanych zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego (tak art. 22 ust. 1 ustawy), to w myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia OC ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność sprawcy szkody zasadza się natomiast na przepisie art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Nadto zastosowanie znajduje art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – zasady określone w § 2 tego przepisu.

Powszechnie przyjmuje się również, iż w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada pełnego odszkodowania. Zakres obowiązku naprawienia szkody normuje zaś w podstawowy sposób art. 361 k.c. Nakłada on – co do zasady – na zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedzialność ograniczoną normalnymi następstwami działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła oraz stratami, które poszkodowany poniósł bądź (także) korzyściami, których w wyniku wyrządzenia szkody nie uzyskano.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował tego, że sprawcą szkody była osoba, która była w tym czasie ubezpieczona z tytułu odpowiedzialności cywilnej u niego, niesporny był również zakres uszkodzeń pojazdu i sposób rozliczenia szkody. Sporne natomiast okazały się kwestie związane z przyjętymi przez powódkę stawkami, które, w ocenie pozwanego, nie odpowiadały stawkom rynkowym, wysokościami kosztów dodatkowych, a także skupiały się na zakwestionowaniu czasu najmu pojazdu zastępczego.

Przed przejściem do szczegółowych rozważań podkreślić należało, iż stosownie do podstawowej reguły dowodowej ustanowionej w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W myśl więc ogólnych zasad na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Skoro powód domagał się od ubezpieczyciela wypłaty odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego, to na nim spoczywał ciężar udowodnienia, iż koszty te mieszczą się w kategorii kosztów ekonomicznie uzasadnionych i celowych. Zakwestionowanie przez ubezpieczyciela tego kosztu nie powoduje zmiany rzeczoności ciężaru – w dalszym ciągu to na stronie powodowej spoczywa obowiązek wykazania zasadności poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Jest to bowiem element oceny wysokości szkody. Należało zwrócić uwagę, iż nawet w sytuacji, w której pozwany ogranicza się jedynie do zaprzeczenia twierdzeniom pozwu, druga strona nie jest zwolniona od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej podstawę faktyczną i materialnoprawną wyroku. Sąd obowiązany jest, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego. Jeżeli strona powodowa nie zaoferuje sądowi wiarygodnych dowodów uzasadniających m.in. wysokość dochodzonego w procesie roszczenia, a pozwany ograniczył się do zaprzeczenia, to zgłoszone żądanie może być uwzględnione przez sąd jedynie do wysokości niekwestionowanej przez stronę przeciwną, gdyż w tym zakresie nie ma sporu pomiędzy stronami (zob. wyrok SO w Gdańsku z dnia 14.09.2017 r., XII Ga 438/17).

Mając wyjaśnione kwestie natury ogólnej, w tym miejscu należało przejść do poszczególnych zarzutów, wiążących się z poszczególnymi żądaniami i twierdzeniami pozwu.

Dla rozstrzygnięcia zagadnienia związanego z czasem najmu niebagatelne znacznie miało to, że odszkodowanie zostało określone w wariantcie tzw. szkody całkowitej, a więc poprzez ustalenie różnicy między wartością pojazdu sprzed zdarzenia, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, z uwagi na nieopłacalność bądź niemożliwą do wykonania naprawę. W takim zaś przypadku odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13). Nadto z sentencji przedmiotowego judykatu wynika, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela został powiązany z obiektywnym okresem potrzebnym do odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego, który z reguły kończy się w dniu spełnienia świadczenia z tytułu szkody całkowitej lub kilka dni po wypłacie. Tych kilka dni po wypłacie odszkodowania stanowi z zasady niezbędny czas na zagospodarowanie pozostałości (wraku) pojazdu oraz przeprowadzenie czynności, które bezpośrednio doprowadzą do przywrócenia poszkodowanemu możliwość korzystania z pojazdu mechanicznego. Zasadność powyższego twierdzenia jest szczególnie widoczna w sytuacji, gdy poszkodowany nie jest w stanie samodzielnie wygospodarować środków na zakup nowego pojazdu, a dopiero wypłacone odszkodowanie pozwala mu na podjęcie jakichkolwiek czynności w tym kierunku. Co prawda w dzisiejszych warunkach społeczno-gospodarczych zakup pojazdu nie jest operacją wyjątkową, pojazd mechaniczny sam w sobie nie jest również dobrem luksusowym, jednakże nie można nie zauważać, iż w wielu przypadkach jego zakup wiąże się z koniecznością zaangażowania dużej ilości środków w stosunku do posiadanego budżetu (zwłaszcza, gdy mamy do czynienia z poszkodowanym będącym osobą fizyczną), a otrzymanie odszkodowania za uszkodzony pojazd w dużej części przypadków dopiero umożliwia rozpoczęcie czynności zmierzający ku nabyciu rzeczzonego dobra.

Mając powyższe rozważania na uwadze, w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie w dużej mierze zasadnym było żądanie powódki w zakresie okresu za jaki winien zostać dokonany zwrot kosztów poniesionych przez poszkodowanego z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

Zdaniem Sądu powódka udowodniła zasadność i wysokość poniesionych przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego w tym zakresie. Zgodnie z zeznaniami T. M., korzystał on z pojazdu zastępczego w celu dojazdów do pracy oraz w życiu codziennym. Natomiast w czasie, gdy pojazd marki (...) był uszkodzony, nie mógł korzystać z innego pojazdu, gdyż takowego nie posiadał. Nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż poszkodowany nie posiadał własnych środków na zakup nowego pojazdu, w związku z czym z podjęciem decyzji, a w szczególności z rozpoczęciem czynności w przedmiocie zakupu nowego pojazdu, musiał się wstrzymać do momentu wypłaty odszkodowania. Jednocześnie podkreślenia wymaga to, iż w ocenie Sądu poszkodowany w przypadku wystąpienia szkody całkowitej nie ma obowiązku angażowania prywatnych środków finansowych, w szczególności zaciągania kredytów czy pożyczek, celem wcześniejszego zakupu nowego pojazdu. Ma on pełne prawo do oczekiwania na wypłatę odszkodowania przez ubezpieczyciela, by dopiero przy ich pomocy podjąć odpowiednie kroki. W niniejszej sprawie wypłata odszkodowania za szkodę całkowitą w pojeździe nastąpiła 19 stycznia 2017 r., zwrot pojazdu zastępczego nastąpił zaś 28 stycznia 2017 r., a więc po upływie 9 dni. Należało w tym miejscu zauważyć, iż właściwym dla ustalenia momentu końcowego dla rzeczzonego okresu nie może być przedłożenie jedynie informacji o tym, iż szkoda może zostać ustalona jako całkowita, bez chociażby wskazywania jej wysokości czy też, jak miało miejsce w niniejszej sprawie, bez jednoznacznego wskazania ponoszenia za powyższą, odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń (k. 57). Podkreślenia wymaga to, że sama tylko wiedza o przewidywanym charakterze szkody nie stanowi podstawy do przyjęcia, iż poszkodowany od tego momentu winien czynić starania celem zagospodarowania wraku oraz poszukiwania nowego pojazdu. Samo zakwalifikowanie szkody jako całkowitej w rzeczywistości nic nie daje osobie poszkodowanej. Bez dokonanej wyceny nie wie on bowiem na środki w jakiej wysokości może liczyć. Także samo dokonanie wyceny, nieoparte wypłatą środków, nic nie zmienia w sytuacji poszkodowanego – wie on jedynie o kwalifikacji szkody oraz o przewidywanej kwocie otrzymanej z tego tytułu. Powyższe zaś nie jest wystarczające dla podjęcia właściwych i pełnych czynności mających na celu nabycie nowego pojazdu, gdyż logicznym jest, iż rzeczzone są możliwe wyłącznie, gdy poszkodowany rzeczywiście dysponuje środkami pieniężnymi, których sama wycena jeszcze nie zapewnia.

Powyższe wskazuje więc, iż za uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego należało uznać okres od dnia jego wynajęcia do dnia wypłaty odszkodowania powiększony o 7 dni na czynności związane z nabyciem nowego auta, co w niniejszej sprawie dało ilość 30 dni (23 dni do dnia 19.01.2017 r. oraz dalsze 7 dni).

Odnosząc się natomiast do kwestii wysokości należnej stawki podkreślić należało, iż zasadą wynikającą z obecnego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych jest to, iż rzeczona stawka w konkretnym przypadku winna zostać ustalona w celowej i ekonomicznie uzasadnionej wysokości oraz, że występuje powszechnie na rynku lokalnym. Ciężar wykazania powyższego, w myśl art. 6 k.c. spoczywa na powodzie, albowiem to on wywodzi z tej okoliczności korzystne dla siebie skutki prawne, zaś pozwany stawki te kwestionuje.

W niniejszej sprawie obrona pozwanego skupiała się głównie na tym, iż uzasadnionym w niniejszym przypadku była wysokość dobowej stawki w wysokości 78 zł netto za dobę w przypadku pojazdu segmentu jak pojazd wynajmowany przez poszkodowanego (segment C) – sam bowiem zaproponował poszkodowanemu najem pojazdu za powyższą kwotę. Wynajęcie zaś pojazdu od innego podmiotu za wyższą kwotę, miało spowodować obniżenie żądanego odszkodowania do poziomu przyjmowanych przez ubezpieczyciela stawek.

W tym miejscu zasadnym jest podkreślenie, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 r. (sygn. III CZP 20/17) wskazał, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego. Co więcej, w uzasadnieniu rzeczono go judykatu wprost wyrażono tezę, iż jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela powyższe stanowisko, nie do końca jednakże akceptując wszystkie tezy podniesione w jego uzasadnieniu.

Przedkładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zauważyć należało, iż nie budził wątpliwości fakt złożenia przez pozwanego propozycji wynajęcia auta zastępczego – niniejsze wynikało nie tylko z akt szkody, ale również nie było kwestionowane przez stronę przeciwną. Co więcej, powódka w żaden sposób nie zaprzeczyła okolicznościom wskazanym w piśmie pozwanego z dnia 7 stycznia 2019 r., w której wskazano wysokości uznawanych przez ubezpieczyciela stawek najmu, mimo, że została przez Sąd zobowiązana do złożenia w tym przedmiocie pisma procesowego. Owa propozycja miała zaś miejsce już w dniu zgłoszenia szkody, a więc 27 grudnia 2016 r. Nadto zostało to ostatecznie potwierdzone przez poszkodowanego, który jedynie twierdził, że odmówił wynajęcia pojazdu od pozwanego, ponieważ nie mógł nim wyjechać za granicę, gdzie na stałe mieszka i pracuje. Rzeczona propozycja, w ocenie Sądu, spełniała przy tym wymagania do uznania jej za konkretną i zawierającą wszystkie niezbędne elementy, pozwalające na właściwą jej analizę. Zawierała bowiem zarówno dane dotyczące wysokości stawek dostosowanych do segmentu pojazdu, zasady rozliczenia, a także informacje dotyczące dalszego postępowania, w przypadku gdyby poszkodowany chciał z niej skorzystać. W tym miejscu należało zauważyć, iż oświadczenie ubezpieczyciela w omawianym przedmiocie nie musi zawierać istotnych elementów ewentualnej umowy zawartej za jego pośrednictwem. Nie może ono być uznane za ofertę w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, gdyż stanowi coś pomiędzy powyższym a zwykłą informacją niewywołującą żadnych skutków prawnych. Jest to swoista hybryda, która mimo, iż nie wiąże, niesie ze sobą określone konsekwencje zarówno dla podmiotu składającego oraz otrzymującego. Mimo, iż jak wskazano wyżej nie musi ona posiadać wszystkich istotnych detali ewentualnej przyszłej umowy, winna jednak w ocenie Sądu wskazywać na pewne elementy, które pozwolą drugiej stronie podjąć określone działania celem minimalizacji szkody. Propozycja ta musi być identyfikowalna, skierowana do adresata i możliwa do weryfikacji, a także wskazująca na pewne określone skutki nieskorzystania z niej. Te zaś detale w niniejszym

przypadku wystąpiły. Takie ukształtowanie oferty ubezpieczyciela dotyczącej najmu pojazdu zastępczego, wymagające od poszkodowanego pewnej formy aktywności (polegającej na skontaktowaniu się z infolinią), w świetle chociażby wymagań podstawionych w przedstawionym wyżej judykacie, gdzie wprost wskazano, iż poszkodowany zobowiązany jest nawet do niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować (...) pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu, może zostać uznane za w pełni usprawiedliwione i zasadne. Nie sposób bowiem w krótkiej informacji przekazać wszelkie niezbędne niuanse, zwłaszcza, że każdy przypadek ma indywidualny charakter i może różnić się w poszczególnych elementach.

Mając jednak na uwadze okoliczności niniejszej sprawy należało uznać, iż rzeczona propozycja i stawki z niej wynikające nie mogły mieć zastosowania do całego okresu najmu. Jak bowiem wskazał poszkodowany, co nie zostało zaprzeczone przez pozwanego, współpracujące z ubezpieczycielem podmioty nie dysponowały pojazdami zastępczymi, którymi możliwym był wyjazd za granicę jak też zwrot tego auta poza granicami Polski. W tym więc zakresie omawiana propozycja nie mogła mieć zastosowania, skoro nie uwzględniała ona uzasadnionych wymagań poszkodowanego. Z drugiej strony powyższe nie mogło prowadzić do całkowitego jej pominięcia. Należało bowiem mieć na względzie, iż poszkodowany w dniu zgłaszania szkody wiedział, iż w Polsce będzie jeszcze pozostawał przez kilka dni – miał bowiem zaplanowany chociażby wyjazd noworoczny do (...). Tym samym przez ten czas nie był mu niezbędny pojazd, którym mógłby wyjechać za granicę. Inaczej mówiąc – mając na uwadze obowiązek minimalizacji szkody i współpracy wierzyciela z ubezpieczycielem – winien on na czas w jakim pozostawał w kraju skorzystać z propozycji pozwanego, gdyż zaspokajała ona wszystkie jego potrzeby. W międzyczasie mógł natomiast podjąć działania mające na celu znalezienie pomiotu, od którego będzie możliwy najem auta, którym mógłby wrócić do miejsca zamieszkania. Takie działanie należało uznać za racjonalne nie tylko z uwagi na złożoną przez pozwanego propozycję, ale również mając na uwadze to, iż dzięki temu poszkodowany uzyskiwał możliwość podjęcia bardziej przemyślanego wyboru podmiotu wypożyczającego.

Jednocześnie w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie powódka sprostała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodowemu – za pomocą opinii biegłego sądowego wykazała, iż przyjęta w umowie z poszkodowanym stawka najmu mieściła się w rynkowym zakresie właściwym dla pojazdu wynajętego, a więc klasy C w przypadku wynajmu pojazdu z możliwością wyjazdu za granicę. Przeprowadzona w niniejszej sprawie opinia biegłego w sposób jasny i precyzyjny stwierdzała, iż uzasadniona wysokość dobowej stawki za najem pojazdu w tym konkretnym przypadku wynosiła od 175 zł do 350 zł brutto. Analiza wniosku przedstawionego przez biegłego w tym zakresie prowadziła więc do konkluzji, iż cena za jedną dobę pojazdu przyjęta przez powódkę (270,60 zł brutto) była w pełni uzasadniona i miała charakter rynkowy. Tym samym dobowy koszt najmu pojazdu zastępczego przez okres, w którym poszkodowany wyjeżdżał z Polski w niniejszej sprawie został przyjęty w celowej i ekonomicznie uzasadnionej wysokości.

Podsumowując, skoro pozwany złożył poszkodowanemu ofertę zorganizowania najmu pojazdu zastępczego, która spełniała wszelkie niezbędne wymagania i miało to miejsce już w chwili zgłaszania szkody, to z zasady druga strona, mając na uwadze obowiązek minimalizacji szkody oraz współdziałania w ramach jej likwidacji (zgodnie z art. 354 § 2 k.c.), zobligowana była ją przyjąć, a skorzystanie z usług innego podmiotu, co prawda niewykluczone, w zakresie przekraczającym wartość uznaną przez ubezpieczyciela, winno być uznane za niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione. W niniejszej sprawie taki obowiązek ograniczony był jednakże wyłącznie do czasu w jakim poszkodowany pozostawał w Polsce, a więc do 5 stycznia 2017 r. (9 dni), gdyż rzeczony czas był okresem zaplanowanym, a data wyjazdu była ściśle określona. Natomiast przez pozostały okres, a więc od 6 stycznia 2017 r. do końca uzasadnionego czasu najmu (a więc 21 dni) właściwym było uznanie, iż warunki w zakresie dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego zastosowane w umowie z powódką miały charakter rynkowy i skorzystanie z niej, z uwagi na brak u partnerów pozwanego możliwości wyjazdu autem za granicę, było uzasadnione i celowe.

Ostatnią kwestią nad którą należało się pochylić w niniejszej sprawie było zagadnienie związane z tzw. kosztami dodatkowymi, związanymi z szeroko pojętą obsługą klienta w związku z najmem auta zastępczego. W tym zakresie należało co do zasady podzielić uwagi wysunięte przez pozwanego, iż o ile co do zasady nie można negocjować konieczności ich poniesienia w ogólności, o tyle winny one mieć charakter celowy i ekonomicznie uzasadniony. W pierwszej kolejności zauważyć należało, iż racjonalność działania poszkodowanego nakazywała przyjąć, iż w

przypadku, gdy zamierzał on wyjechać pojazdem zastępczym za granicę i tam ten pojazd zwrócić (inaczej mówiąc – jego wyjazd nie miał charakteru incydentalnego, lecz powrotu do miejsca zamieszkania), to winien on był skorzystać z usług podmiotów, które umożliwiają rzeczony zwrot w swoim punkcie za granicą. Jak wynika z opinii biegłego takich instytucji jest co najmniej kilka na terenie Polski. Jednocześnie, jak zostało to zaznaczone wyżej, skorzystanie w pierwszym okresie najmu pojazdu zastępczego z propozycji pozwanego dałoby poszkodowanemu możliwość analizy rynku i zidentyfikowania tych właśnie podmiotów. W ocenie Sądu bowiem, mając na uwadze omawianą możliwość pozostawienia auta w innym europejskim kraju, ponoszenia kosztów przejazdu z siedziby wynajmującego do miejsca, w którym znajduje się auto i z powrotem (w ilości ponad 1.800 km) nie znajduje uzasadnienia i nie może być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Jednakże, jak wynikało z opinii biegłego, takie pozostawienie auta w innym kraju nie jest wolne od kosztów. W tym zakresie, co należało uznać za zrozumiałe, biegły nie był w stanie podać jednoznacznych kwot takich czynności, co wynikało chociażby z tego, iż najczęściej są one ustalane indywidualnie. Jednakże analiza przedłożonych ofert wskazuje, iż takowy koszt kształtuje się na poziomie około 5.000 zł – taki też należało uznać za najbardziej celowy i uzasadniony mając na uwadze wszystkie przedstawione przez biegłego specyfikacje i konfiguracje kosztowe.

Podsumowując wszystko powyższe Sąd uznał, że powodowi należny jest zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego łącznie za 30 dni, w tym 9 dni po stawce 78 zł netto (95,94 zł brutto) – a więc łącznie 863,46 zł, oraz 21 dni po stawce 220 zł netto (270,60 zł brutto) – 5.682,60 zł. Do powyższej kwoty należało doliczyć 5.000 zł tytułem kosztów związanych z obsługą możliwości pozostawienia pojazdu w innym kraju. Łącznie więc uzasadnione koszty związane z wynajmem wyniosły 11.546,06 zł. Mając na uwadze to, iż ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w wysokości 3.960 zł, powódce należał się zwrot w kwocie 7.586,06 zł w związku z tym w punkcie I wyroku zasądził rzeczoną kwotę na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i 415 k.c. oraz w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. od pozwanego na rzecz powódki.

Gdy zaś chodzi o rozstrzygnięcie od odsetkach, to w tej mierze Sąd oparł się na treści art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Mając na względzie, że zgłoszenie szkody z tytułu najmu pojazdu zastępczego ubezpieczycielowi nastąpiło w dniu 2 marca 2017 r., a zatem winien on spełnić swoje świadczenie do dnia 1 kwietnia 2017 r. Tym samym w ocenie Sądu istniały podstawy do uwzględnienia żądania powódki i zasądzenie ich od dnia 23 czerwca 2017 r.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niewykazane co do wysokości (pkt II wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo do wygranej w sprawie. Na koszty poniesione przez powódkę złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 627 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł w myśl § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Koszty strony pozwanej stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł ustalone w myśl § 2 pkt 5 ww. rozporządzenia, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 800 zł tytułem zaliczki na poczet sporządzenia opinii przez biegłego oraz 400 zł tytułem zaliczki na poczet stawiennictwa świadka.

W związku z tym, że powódka wygrała proces w 61 % ($4.244 \text{ zł} \times 61\% = 2.588,84 \text{ zł}$), a pozwany w 39% ($4.817 \times 39\% = 1.878,63 \text{ zł}$), rozliczając stosunkowo sumę kosztów poniesionych przez strony, Sąd w punkcie trzecim wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki 710,21 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W oparciu o przepis art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 300), Sąd w punkcie IV i V zasądził od powódki i pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy odpowiednio kwoty: 479,66 zł oraz 750,24 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w łącznej kwocie 1.229,90 zł (stanowiących koszty opinii biegłego i stawiennictwa świadka niepokryte przez wpłacone zaliczki) obliczonych stosownie do stopnia, w którym każda ze stron przegrała sprawę.

Asesor sádowny Przemysław Kociński